



**TEATR.
WYBRZEŻE**
teatr **wybrzeże**

**Przed premierą GRZEGORZA DYNDAŁY -
wywiad z Martello Frangivertim**

**Przed premierą GRZEGORZA DYNDAŁY -
wywiad z Martello Frangivertim**

06 lipca 2011, 09:04

Zapraszamy Państwa do lektury wywiadu z Martello Frangivertim, reżyserem GRZEGORZA DYNDAŁY. Wywiad przeprowadził Piotr Jędrzejak z magazynu WYBRZEŻA.

Martello, będąc na stypendium w BCN, miałem okazję zobaczyć twój spektakl warsztatowy. Moc, z którą we mnie uderzył, zostawiła we mnie ślady do dziś.

(śmiech) Mówisz o POSZUKIWANIU STRACONEGO, kompilacji tekstów Brechta i Prousta? Nie ma o czym mówić. Ledwo pamiętam ten projekt. Cieszę się, że dla kogoś był ważny. Dla mnie nie był.

Ta obojętność może pozwoliła Tobie zdystansować się...

Nie wracajmy do tego. Rozumiem, że powodem naszej rozmowy jest moja praca nad GRZEGORZEM DYNDAŁĄ w TW.

Tak i Twoja decyzja zamieszkania w Polsce.

Dla mnie Gdańsk jest kolebką ruchu robotniczego i dlatego tu chce mieszkać, poza tym moja matka była Polką, więc mimo tego, że nie mówię po polsku, to czuję przynależność do tej ziemi. Ważniejszy jest jednak aspekt robotniczy. Sto lat temu mieszkałbym pewnie w Leningradzie. Tam gdzie ruch robotniczy, tam ja.

Martello, nie wiem czy dobrze Ciebie rozumiem, bo w naszej historii komunizm i

solidarność to dwie osobne sprawy, sprzeczne pojęcia...

Dla mnie NIE, przecież solidarność nie istniałaby bez komunizmu i odwrotnie. Ale wracając do Gdańska: jestem głównie performerem, teatr traktuję jako zło konieczne (to taka praca jak w muzeum). Dlatego skok Wałęsy przez barierkę jest dla mnie wspaniałym przykładem performance'u.

Przez mur...

Mógłby skakać nawet przez kosz na śmieci. On SKAKAŁ WOBEC czegoś. I to dla mnie jako ARTYSTY jest najważniejsze. Dla mnie to wielki artysta i podziwiam jego za trwałość i konsekwencję w image'u.

Martello, znany jesteś ze swoich kontrowersyjnych poglądów, więc zostawmy może tematy polityczne. Dlaczego Molier?

Bo to dla mnie kwintesencja teatru, jako eksponatu muzealnego, totalne przeciwieństwo akcji, jaką przynosi performance. Czuję się jak w British Museum. Biorę mumię, truchło Moliera i ożywiam je. I ta praca muzealnika umacnia mnie w moim poglądzie, że teatr umarł. I ta moja próba ożywienia Moliera, jest takim krzykiem: ludzie wyjdźcie na ulice! Dlatego warunkiem mojej realizacji była możliwość premiery na wolnym powietrzu.

To o teatrze brzmi bardzo pesymistycznie.

(śmiech) Teraz ja zadam pytanie: Dlaczego komedia musi śmieszyć? Przecież dramaty Czechowa pisane były jako komedie. Zrywałeś kiedyś boki na WIŚNIOWYM SADZIE? No przyznaj się...

Nie.

Dlatego zanim się zaśmiejesz na DYNDALE, zastanów się, jakie zło w Tobie się śmieje.

Wywiad ukazał się w drugim numerze magazynu WYBRZEŻA.

Przed premierą GRZEGORZA DYNDAŁY - wywiad z Martello Frangivertim



Teatr Wybrzeże, 80-834 Gdańsk, ul. Św. Ducha 2, tel. [058 301 70 21](tel:0583017021)

.cc-banner.cc-top { font-family: "franklingothic", sans-serif; }